

**Wyrok z dnia 27 stycznia 2009 r.**

**II PK 145/08**

**Roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji nie ulega przedawnieniu na zasadach określonych w art. 291 § 1 k.p.**

Przewodniczący SSN Romualda Spyt, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 stycznia 2009 r. sprawy z powództwa Eugenii J. przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bank Polski S.A. Oddział w Ś., Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa w Warszawie o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 21 grudnia 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną, odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania kasacyjnego poniesionymi przez pozwanych.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Śremie w sprawie z powództwa Eugenii J. przeciwko Skarbowi Państwa-Ministrowi Skarbu Państwa i Powszechnej Kasie Oszczędności Bankowi Polskiemu SA Oddział w Ś. o odszkodowanie wyrokiem z dnia 13 września 2007 r. [...]: 1) zasądził od pozwanego Banku PKO BP S. na rzecz powódki kwotę 47.435 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2005 r. do dnia zapłaty, 2) oddalił powództwo w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa-Ministra Skarbu Państwa oraz 3) zasądził od pozwanego Banku PKO BP SA na rzecz powódki kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była pracownikiem PKO BP SA Oddział w Ś. przez okres 12 lat, 6 miesięcy i 2 dni. Z uwagi na ten staż pracy powódce przysługiwało prawo do nieodpłatnego nabycia 1.790 akcji Banku PKO BP SA. Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa na podstawie umowy zawartej

w dniu 28 czerwca 2000 r. zlecił pozwanemu Bankowi przeprowadzenie czynności techniczno-organizacyjnych związanych z nieodpłatnym udostępnieniem uprawnionym pracownikom akcji tego Banku. W dziennikach „Rzeczpospolita” oraz „Gazeta Wyborcza” opublikowano ogłoszenia wzywające uprawnionych pracowników do składania pisemnych oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji. W dniu 21 grudnia 2004 r. powódka zgłosiła pozwanemu Bankowi, że nie została umieszczona na liście osób uprawnionych do otrzymania akcji. Wcześniej, na spotkaniu wigilijnym w grudniu 2000 r. pracownicy pozwanego Banku ustaliły, że powódka nie została ujęta na liście osób uprawnionych do otrzymania akcji, a stało się to prawdopodobnie omyłkowo z powodu pominięcia jej teczki personalnej. Na liście uprawnionych znajdowały się trzy kobiety noszące nazwisko J., wśród których nie figurowała powódka. Teczki powódki odnaleziono wśród teczek pracowników niepracujących już u pozwanego. Gdyby teczka nie została pominięta, powódka miałyby przydzielone akcje. Jedynym sposobem powiadamiania uprawnionych o prawie nieodpłatnego otrzymania akcji były komunikaty pozwanego Banku. Powódka od 1985 r. do chwili obecnej posiada rachunek bankowy prowadzony w oddziale pozwanego w Ś. O zakończeniu procedury prywatyzacyjnej powódka dowiedziała się od dyrektora na spotkaniu opłatkowym w 2000 r. Gdy okazało się, że przyczyną pominięcia powódki było prawdopodobnie pomyłkowe odłożenie jej akt, dyrektor zgodził się na złożenie przez powódkę oświadczenia o objęciu akcji po terminie i na wydanie zaświadczenia o jej okresie zatrudnienia. Powódka w latach 1999-2000 pracowała w pozwanym Banku na podstawie umów zlecenia. Komunikat Banku datowany na 3 sierpnia 2000 r. informował o możliwości nabywania akcji przez uprawnionych i został wywieszony w placówkach pozwanego. Oświadczenia o zamiarze nabycia akcji osoby uprawnione składały, zasadniczo, w sierpniu 2000 r. oraz na początku września 2000 r. Sześciomiesięczny termin liczony od dnia wpisania Banku do rejestru handlowego, a przeznaczony na realizację przez pracowników roszczenia o nieodpłatne nabycie akcji prywatyzowanego banku upływał w dniu 12 października 2000 r.

Sąd Rejonowy uznał żądanie pozwu za uzasadnione w całości, gdyż uznał, że w toku realizacji procesu prywatyzacji pozwany Bank nie dochował należytej staranności. Po pierwsze, Bank zamieścił informację o możliwości nieodpłatnego nabycia akcji tylko w prasie centralnej, a nie lokalnej - jak tego wymagała ustawa - bowiem w powiecie ś. ani „Gazeta Wyborcza”, ani „Rzeczpospolita” nie mają wydań lokalnych, a komunikaty zawierające stosowną informację wywieszono w placówkach Banku

zbyt późno, co ograniczało uprawnionym możliwość zapoznania się z ich treścią. Po drugie, pozwany nie dopełnił swoich obowiązków jako pracodawca w zakresie powiadomienia powódki o jej prawach. Chociaż powódka była emerytką, to w latach 1999-2000 pozwany Bank kilkakrotnie zatrudniał ją na podstawie umów cywilnoprawnych. W ocenie Sądu Rejonowego, skoro powódka w tym okresie wykonywała czynności kasjera (typowe dla stanowiska pracowniczego), to mogła być z łatwością powiadomiona przez pozwanego o przysługującym jej uprawnieniu do objęcia akcji, „zwłaszcza że pozwany obchodził przepisy Kodeksu pracy zatrudniając osoby na podstawie umów zlecenia zamiast umów o pracę”. Takie zachowanie pozwanego nie zwalniało go od dbałości o interesy „faktycznej pracownicy”. Również omyłkowe odłożenieteczki personalnej powódki nie stanowi usprawiedliwienia dla pozwanego. Zdaniem Sądu Rejonowego, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie jest uzasadniony, ale w razie jego rozważenia „pozwany uzyskałby nieuzasadnione korzyści jako premię za niestaranność w wykonywaniu zleconych w procesie prywatyzacji zadań”. Sąd Rejonowy wywiódł, że zasadniczym celem procesu prywatyzacji było jego prowadzenie w ten sposób, aby umożliwić dotarcie z informacją do wszystkich uprawnionych po to, by mogli skorzystać z przysługującego im ustawowo prawa. Skoro pozwany Bank nie wywiązał się z tego zadania, to zasadne było obciążenie go obowiązkiem zapłaty odszkodowania na rzecz powódki. W ocenie Sądu pierwszej instancji, pozwany Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej względem powódki, stąd też powództwo w części skierowanej wobec tego pozwanego podlegało oddaleniu.

Apelację od całości wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany Bank (powódka nie wniósła apelacji). Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2007 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu: 1) zmienił wyrok Sądu Rejonowego w punkcie pierwszym i trzecim w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego Banku 3.630 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje, 2) odrzucił apelację skierowaną przeciwko punktowi drugiemu wyroku Sądu Rejonowego, 3) oddalił wniosek pozwanego Skarbu Państwa-Ministra Skarbu Państwa o zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą. Sąd odwoławczy uznał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził analizę materiału dowodowego w sposób wybiórczy oraz dowolny. Dlatego Sąd drugiej instancji poczynił własne ustalenia faktyczne, w ramach których przyjął, że w dniu 3 sierpnia 2000 r. w siedzibie oddziału PKO BP SA w Ś. wywieszono komunikat informujący pracowników, gdzie

można odebrać wzory oświadczeń w sprawie nieodpłatnego nabycia akcji Banku. Komunikat wyjaśniał, czego dotyczą te oświadczenia oraz gdzie i kiedy należy je złożyć po wypełnieniu. Pracownicy oraz byli pracownicy pozwanego, którzy pojawiali się w oddziale, wzajemnie powiadamiali się o możliwości nieodpłatnego nabycia akcji. Zazwyczaj pracownicy nie zatrzymywali się przy tablicy ogłoszeń. Publikacja ogłoszeń prasowych wzywających uprawnione osoby do składania pisemnych oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji miała miejsce w weekendowych wydaniach dzienników „Rzeczpospolita” i „Gazeta Wyborcza” w dniach 3-4 czerwca 2000 r. Spółka PKO BP SA została wpisana do rejestru handlowego w dniu 12 kwietnia 2000 r., w związku z czym termin do składania oświadczeń w sprawie objęcia akcji mijał w dniu 12 października 2000 r. Z kolei termin na sporządzenie list uprawnionych do objęcia akcji upływał 26 października 2000 r., a termin składania pisemnych reklamacji w sprawie pominięcia na liście uprawnionych wynosił 14 dni od dnia wywieszenia listy. Służby pozwanego Banku przygotowywały teczki osobowe potencjalnych osób uprawnionych do nabycia akcji. Emerytów nie zawiadamiano w żaden dodatkowy sposób o możliwości złożenia oświadczeń w przedmiocie nieodpłatnego nabycia akcji. Powódka nie złożyła w terminie takiego oświadczenia ani też nie wniosła reklamacji. Pozwany wywiesił na tablicach ogłoszeń komunikat zawierający imienną listę uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji oraz informację o możliwości złożenia reklamacji w terminie do dnia 9 listopada 2000 r. Podczas spotkania wigilijnego w grudniu 2000 r. powódka dowiedziała się, że emerytowani pracownicy Banku złożyli oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji. Powódce wydano druk takiego oświadczenia, który po wypełnieniu przekazała pozwanemu. Pismem z dnia 21 grudnia 2004 r. powódka zwróciła się do Centrum Obsługi Kadrowo-Płacowej PKO BP S.A. w W. z wnioskiem o umieszczenie jej na liście uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji spółki. Wniosek ten został rozpatrzony negatywnie. Uprawnieni pracownicy nabyli 99,5% akcji Banku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, całokształt materiału dowodowego sprawy (złożone przez obydwu pozwanych dokumenty, zeznania świadków oraz statystyka dotycząca procesu prywatyzacji) prowadzi do wniosków przeciwnych niż przyjęte przez Sąd Rejonowy. Pozwany Bank prawidłowo wykonał wszelkie obowiązki związane z nieodpłatnym udostępnieniem akcji. Sąd Okręgowy stwierdził, że na powódce - jako poszkodowanej wskutek utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji - spoczywał ciężar udowodnienia, iż pozwani nie wykonali lub nienależycie wykonali spoczywa-

jące na nich obowiązki. Powódka powinna też wykazać istnienie normalnego związku przyczynowego między szkodą, a niewykonaniem zobowiązania. Zdaniem Sądu odwoławczego, pozwany Bank zamieścił obwieszczenie w prasie lokalnej, bowiem „Gazeta Wyborcza” obejmuje nie tylko część ogólnopolską, ale i część lokalną. „Czytelnik takiego dziennika jest zainteresowany lekturą całości czasopisma, a w każdym razie ma możliwość przejrzenia całości”. Okres od opublikowania komunikatu do upływu terminu na złożenie oświadczenia w sprawie objęcia akcji wynosił cztery miesiące, czyli wystarczająco długo „by nawet jeżeli gazety się nie czyta dotrzeć do tej wiadomości”. Sąd Okręgowy podniósł, że w oparciu o przeczytane obwieszczenie w „Gazecie Wyborczej” świadek Andrzej J. dowiedział się o możliwości złożenia oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji. Sąd odwoławczy przyznał powodce rację, że pozwany Bank, zamieszczając obwieszczenie prasowe w swoim imieniu, działał bez prawnego umocowania (bowiem pisemną umowę pomiędzy Skarbem Państwa, a Bankiem zawarto 28 czerwca 2000 r., podczas gdy obwieszczenie ukazało się prawie miesiąc wcześniej). Takie zachowanie Banku „działało” jednak wyłącznie na korzyść potencjalnie uprawnionych do nabycia akcji. Dzięki temu powódka miała więcej czasu, aby dotrzeć do potrzebnej informacji. Ostatecznie, wadliwe działania pozwanych wywoływały w sferze uprawnień powódki wyłącznie konsekwencje pozytywne. Stąd też bezzasadne jest twierdzenie, że pomiędzy tymi uchybieniami, a szkodą powódki istnieje związek przyczynowo-skutkowy. Okoliczność, że osoby uprawnione nie zatrzymywały się przy tablicy ogłoszeń w placówce Banku i nie czytały znajdujących się tam komunikatów informujących w przystępnej formie o ostatecznym terminie przewidzianym na złożenie oświadczenia o zamiarze nabycia akcji, nie może prowadzić do wniosku, że pozwany Bank nienależnie wypełnił ciężący na nim obowiązek informacyjny. Treść komunikatu była sporządzona w prostej formie, co ułatwiało wszystkim zainteresowanym jej zrozumienie, niezależnie od ich poziomu wykształcenia. Od momentu wywieszenia komunikatu na tablicy ogłoszeń do upływu terminu składania oświadczeń upłynęły dwa miesiące, zaś pracownicy Banku w rozmowach przekazywali sobie informację na temat możliwości nieodpłatnego nabycia akcji. Niezależnie od tego, powódka miała realne możliwości uzyskania informacji na temat nieodpłatnego objęcia akcji - takiego samego jak przesłuchani w sprawie świadkowie - bowiem posiadała rachunek bankowy w oddziale Banku oraz świadczyła tam pracę. Wszystkie te okoliczności - zdaniem Sądu Okręgowego - wskazują na to, że pozwany Bank w sposób prawidłowy, z odpowied-

nim wyprzedzeniem czasowym zrealizował ciężące na nim obowiązki zawiadomienia uprawnionych o możliwości złożenia oświadczeń o zamiarze nabycia akcji. Skoro zobowiązany do zapłaty odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, zaś postępowanie dowodowe wykazało, że szkoda powódki (równowartość utraconych akcji) nie powstała z winy pozwanych, to powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd odwoławczy dodatkowo uznał, że roszczenie dochodzone przez powódkę podlegało oddaleniu także z uwagi na jego przedawnienie, gdyż przewidziany w art. 291 § 1 k.p. trzyletni termin przedawnienia, rozpoczęty 13 października 2000 r., upłynął z dniem 13 października 2003 r., zaś powódka złożyła pozew dopiero w dniu 27 czerwca 2005 r. Sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja pozwanego Banku w części dotyczącej oddalenia przez Sąd Rejonowy powództwa względem Skarbu Państwa, z uwagi na niezaskarżenie przez powódkę tego rozstrzygnięcia, podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 373 k.p.c.).

Od wyroku Sądu Okręgowego w całości skargę kasacyjną wniosła powódka, zarzucając naruszenie: 1) art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji prywatyzacji (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 ze zm.) w związku z § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U. Nr 33, poz. 200) oraz art. 354 i art. 471 k.c. w związku z art. 361 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że „normatywny zakres regulacji przepisu § 3 ust. 1 rozporządzenia nie zakreślał wiążąco obowiązków pozwanego pracodawcy i pozwalał na dowolność wyboru sposobu ich realizacji prowadzącego się do: dowolnego określenia terminu wzywania uprawnionych pracowników do złożenia oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanego pracodawcy, w sytuacji gdy wezwanie to powinno nastąpić niezwłocznie, pominięcia publikacji ogłoszenia wezwania uprawnionych pracowników do składania oświadczeń w dzienniku lokalnym, dowolnego określenia terminu przyjmowania owych oświadczeń od uprawnionych pracowników”, 2) § 3 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa wskutek przyjęcia, że wezwanie uprawnionych pracowników do składania oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji zostało dokonane przez PKO BP SA w sposób zgodny z prawem, przy braku przepisów szczególnych zezwalających Ministrowi Skarbu Państwa na zlece-

nie tej czynności pozwanemu, 3) art. 38 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz § 8 ust. 1 i 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 rozporządzenia z dnia 3 kwietnia 1997 r. w związku z art. 363 § 2 k.c. wskutek wadliwego uznania, że przysługujące powódce roszczenie o naprawienie szkody stało się wymagalne w dniu 13 października 2000 r., 4) art. 8 w związku z art. 291 § 1 k.p. polegające na błędnej „subsumcji faktu”, zgodnie z którym pracownicy pozwanego Banku poinformowali powódkę, że otrzyma akcje i błędne uznanie, iż podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, 5) art. 78 Konstytucji w związku z art. 367 § 1 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., a także art. 11<sup>2</sup> k.p. i art. 354 k.c. polegające na uznaniu, że przyjęty przez pozwanego indywidualny sposób informowania pracowników „nie znajdował się w zakresie normowania treścią tych przepisów prawa materialnego”.

W uzasadnieniu skargi powódka wywiodła w szczególności, że spoczywające z mocy prawa na Skarbie Państwa obowiązki w zakresie niezwłocznego wezwania uprawnionych pracowników do składania oświadczeń o nieodpłatnym nabyciu akcji, sędowane na PKO BP SA, nie zostały wykonane ani przez Skarb Państwa, ani przez Bank, co pozostawało w związku przyczynowym ze spóźnionym o dwa miesiące złożeniem przez powódkę oświadczenia o zamiarze nabycia akcji. Istnienia związku przyczynowego powódka upatruje w fakcie powzięcia wiadomości o konieczności złożenia oświadczenia w sprawie objęcia akcji w niedługim czasie po zakończeniu terminu przeznaczzonego do składania tych oświadczeń. Według skarżącej, gdyby pozwany Bank wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne w sposób zgodny z treścią ciążącego na nim zobowiązania (zwłaszcza w dzienniku o zasięgu lokalnym) i uczynił to niezwłocznie, to powódka miałaby znacznie więcej możliwości, aby dowiedzieć się o konieczności złożenia przedmiotowego oświadczenia, nawet przy uwzględnieniu, że może nie czytać gazet. Tymczasem przez pierwsze dwa miesiące biegu terminu nie uczyniono nic, by wezwać uprawnionych do składania oświadczeń. Przyjęte przez Sąd Okręgowy założenie, że powódka nie dowiedziała się o konieczności złożenia oświadczenia tylko dlatego, iż nie interesowała się swoimi sprawami, gdyż pozwany wykonał ciążące na nim obowiązki prawidłowo, sprowadza się w istocie do nieuzasadnionego przerwania na powódkę odpowiedzialności za niewątpliwe uchybienia terminom przez obie strony pozwane. Skarżąca podkreśliła, że umowa pomiędzy Skarbem Państwa a Bankiem została zawarta w dniu 28 czerwca 2000 r., czyli już po zamieszczeniu stosownych obwieszczeń w prasie ogól-

nopolskiej, co nie pozostaje bez wpływu na ocenę prawidłowości wykonania tej czynności przez pozwanego Bank. Ponadto, biorąc pod uwagę, że umowa ta nakładała na Bank ściśle określone obowiązki „publikacyjne”, pozwany Bank był zobowiązany je wykonać, między innymi przez ponowne opublikowanie wezwań w prasie ogólnopolskiej i lokalnej, czego nigdy nie uczynił. Zdaniem powódki, uprzednio opublikowanych ogłoszeń prasowych w żadnym wypadku nie można uznać za czynności związane z wykonaniem powyższej umowy. Przed dniem 10 listopada 2004 r. nie mogło po stronie powódki powstać roszczenie o nieodpłatne nabycie akcji, gdyż należące do Skarbu Państwa akcje PKO BP SA zostały zbyte po raz pierwszy w tym dniu. Data ta ma nie tylko znaczenie z punktu widzenia prawidłowego określenia wymagalności roszczenia powódki o naprawienie szkody, ale także z punktu widzenia obiektywnej możliwości ustalenia wysokości odszkodowania zgodnie z art. 363 § 2 k.c. Przed tym dniem nie mogła być znana liczba przysługujących powódce akcji, których nie otrzymała, toteż niemożliwe było również określenie wysokości należnego jej odszkodowania. Powódka podniosła, że została zapewniona przez personel pozwanego Banku, że „cała sprawa zostanie załatwiona pomyślnie”, a o tym, że akcji nie otrzyma dowiedziała się dopiero w grudniu 2004 r. Skoro przez cztery lata Bank utrzymywał powódkę w błędnym przekonaniu co do tej kwestii, to ta okoliczność powinna być poddana ocenie przy uwzględnieniu art. 8 k.p., przez ustalenie, czy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia z art. 291 § 1 k.p. nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego. Pominięcie tej kwestii przez Sąd Okręgowy stanowi - w ocenie powódki - rażące naruszenie art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c. Jej zdaniem, Sąd Okręgowy, czyniąc własne ustalenia faktyczne w miejsce ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, w sposób istotny naruszył konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania w ten sposób, że uniemożliwił powódce odniesienie się w jakikolwiek sposób do zmienionych ustaleń. Ta wadliwość doprowadziła Sąd odwoławczy do błędnych ustaleń faktycznych prowadzących do niezastosowania art. 11<sup>2</sup> k.p. i art. 354 k.c. Jeżeli w oddziale pozwanego Banku zatrudniającym powódkę przyjęto zwyczaj informowania pracowników o prawie do objęcia akcji, to wykonanie przez Bank obowiązków informacyjnych powinno ten zwyczaj uwzględniać, bowiem powódka miała prawo być informowana i wzywana do złożenia oświadczenia o zamiarze nabycia akcji na takich samych zasadach, jak inni zatrudnieni.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany Bank wniósł o jej oddalenie oraz o obciążenie powódki kosztami postępowania.



Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że powódka zaskarżyła całość rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, a więc również odrzucenie apelacji banku PKO BP SA w części dotyczącej oddalenia przez Sąd pierwszej instancji powództwa w stosunku do Skarbu Państwa. Skarga kasacyjna w zakresie odnoszącym się do punktu drugiego i trzeciego wyroku Sądu Okręgowego stanowi w rzeczywistości zażalenie, bowiem rozstrzygnięcia te - choć zamieszczone w wyroku - są postanowieniami wydanymi w kwestii formalnej (odrzucenie apelacji, oddalenie wniosku o zwrot kosztów procesu). Zażalenie to nie podlega odrzuceniu z uwagi na przekroczenie siedmiodniowego terminu z art. 394 § 2 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. oraz ze względu na nieadekwatny do rozstrzygnięcia rodzaj środka zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2004 r., I PZ 8/04, OSNP 2005 nr 1, poz. 9). Jednakże, rozpoznając to zażalenie, Sąd Najwyższy (tak, jak Sąd drugiej instancji orzekający w postępowaniu apelacyjnym) jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Żaden z powołanych w skardze kasacyjnej (zażaleniu) zarzutów nie dotyczy rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego zawartego w punktach 2 i 3 zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy zaś rozpoznaje skargę wyłącznie w granicach wyznaczonych podstawami kasacyjnymi, skonkretyzowanymi zarzutami oraz ich uzasadnieniem (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Zatem skarga kasacyjna (zażalenie) w tej części - z uwagi na brak jakichkolwiek zarzutów - jest oczywiście bezzasadna i podlega oddaleniu. Oznacza to, że poza zakresem rozpoznania pozostają zarzuty skargi odnoszące się do ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa. W stosunku do tego pozwanego Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo i tego rozstrzygnięcia powódka nie zaskarżyła apelacją. Apelacja pozwanego Banku została natomiast w tym zakresie odrzucona, co było zresztą trafnym rozstrzygnięciem (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 169/98, OSNAPiUS 1999 nr 13, poz. 423; OSP 2002 nr 1, poz. 8 z glosą M. Gersdorf).

Co się tyczy rozstrzygnięcia odnośnie do roszczenia skierowanego wobec pozwanego Banku, skarga nie jest uzasadniona, mimo że niektóre z podniesionych przez skarżącą argumentów zasługują na aprobatę.

Nie można uznać za usprawiedliwione wskazanych przez powódkę zarzutów obrazy prawa procesowego (art. 367 § 1 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.), co - jej zdaniem - naruszyło również konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 78 Konstytucji RP). Sąd Okręgowy jedynie częściowo zmienił (uzupełnił) ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a był do tego uprawniony, co zostało szczegółowo wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). Wobec tego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd odwoławczy są miarodajne dla dokonania oceny kasacyjnych zarzutów obrazy prawa materialnego (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 291 § 1 k.p. (w ostatecznym rozrachunku) jest trafny, choć z innych przyczyn niż powołane w skardze kasacyjnej. Przepis ten dotyczy bowiem (wyłącznie) roszczeń ze stosunku pracy. Wprawdzie sprawy z powództwa pracownika (byłego pracownika, jego następcy prawnego) przeciwko Skarbowi Państwa-Ministrowi Skarbu Państwa lub pracodawcy (byłemu pracodawcy) związane z utratą prawa do nieodpłatnego nabycia akcji są (w znaczeniu procesowym) sprawami z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., ale jako sprawy o roszczenia związane ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1998 r., III ZP 24/98, OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 545; OSP 2000 nr 2, poz. 31 z glosą J. Broła; Glosa 2000 nr 1, s. 16 z glosą M. Przychodzkiego oraz uchwała z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CZP 19/04, OSNC 2005 nr 6, poz. 105). Nie można jednak przyjąć, aby obowiązki pracodawcy dotyczące procedury nieodpłatnego udostępniania akcji były objęte treścią stosunku pracy, a tym samym, aby roszczenia wywodzone z naruszenia tych obowiązków były roszczeniami ze stosunku pracy (w znaczeniu materialnoprawnym). Podstawę tych roszczeń stanowią przepisy prawa cywilnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1974 r., III PZP 22/74, OSNCP 1975, nr 2, poz. 23 i z dnia 26 czerwca 2003 r., III PZP 22/02, OSNAPiUS 2003, nr 21, poz. 511 oraz wyrok z dnia 5 maja 1999 r., I PKN 7/99, OSNAPiUS 2000, nr 13, poz. 514). Z tego względu podlegają one terminom przedawnienia roszczeń majątkowych wskazanym w Kodeksie cywilnym (w przypadku odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest to termin dziesięcioletni określony w art. 118 w związku z art. 471 k.c.).

Zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie, uprawnieni pracownicy

mogli skorzystać z prawa do nabycia nieodpłatnie akcji, o ile w ciągu sześciu miesięcy od dnia wpisania spółki do rejestru złożyli pisemne oświadczenie o zamiarze nabycia akcji. Niezłożenie oświadczenia w tym terminie powodowało utratę tego prawa. Skoro pozwany Bank został wpisany do rejestru handlowego w dniu 12 kwietnia 2000 r., to wskazany termin upłynął w dniu 12 października 2000 r. Ponieważ powódka nie złożyła w tym terminie stosownego oświadczenia, to utraciła prawo do nabycia akcji. Poniosła więc szkodę. Aby jednak na podstawie art. 471 k.c. (innych podstaw ewentualnej odpowiedzialności Sądy nie rozważały ani nie wskazuje ich powódka w skardze kasacyjnej) powódce przysługiwało roszczenie odszkodowawcze związane z utratą prawa do nieodpłatnego nabycia akcji, muszą wystąpić łącznie: 1) szkoda, 2) niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność oraz 3) adekwatny związek przyczynowy między niewykonaniem (nienależytym wykonaniem) zobowiązania, a szkodą. Brak którejkolwiek z tych przesłanek powoduje bezzasadność roszczenia. Poniesienie przez powódkę szkody w postaci niemożności objęcia akcji pozwanego Banku nie budzi wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2001 r., I PKN 362/00, OSNP 2003 nr 4, poz. 97).

Spór sprowadza się do oceny, czy doszło do niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania Banku w zakresie zawiadomienia powódki o możliwości złożenia oświadczenia w przedmiocie objęcia akcji oraz, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem (nienależytym wykonaniem) tego zobowiązania a szkodą. Sąd Najwyższy uznaje trafność niektórych argumentów powódki, co do nienależytego wywiązania się pozwanego Banku z zobowiązania w zakresie powiadomienia uprawnionych pracowników o możliwości i trybie składania oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji. Swoistym uchybieniem było zamieszczenie przez Bank obwieszczeń prasowych zanim doszło do zawarcia umowy ze Skarbem Państwa. W myśl § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 r., obowiązek wezwania uprawnionych pracowników spoczywał na Ministrze Skarbu Państwa, który powinien tego dokonać niezwłocznie po sporządzeniu aktu komercjalizacji. Obowiązek ten został „przeniesiony” na pozwany Bank dopiero w umowie z dnia 28 czerwca 2000 r. Do tego czasu - choć od momentu wpisania pozwanego Banku do rejestru (12 kwietnia 2000 r.) upłynęło prawie 3 miesiące - Skarb Państwa nie podjął żadnych czynności zmierzających do poinformowania zainteresowanych pracowników o możliwości objęcia akcji. Nawet przy przyjętym przez Sąd

odwoławczy założeniu, że ogłoszenia prasowe Banku, które ukazały się w dniach 3-4 czerwca 2000 r. (w istocie bez umocowania prawnego), działały „jedynie na korzyść” uprawnionych (skoro mieli dzięki temu więcej czasu na zapoznanie się z zasadami dotyczącymi objęcia akcji), nie można uznać, iż skierowanie do publikacji prasowej tych ogłoszeń na początku czerwca 2000 r. nastąpiło „niezwłocznie”. Oznacza to, że naruszony został obowiązek „niezwłocznego” wezwania uprawnionych pracowników określony w § 3 ust. 1 wskazanego rozporządzenia, co obciąża przede wszystkim Skarb Państwa (to, jak wyżej wskazano pozostaje poza zakresem merytorycznego rozpoznania skargi), ale także pozwany Bank, który przyjął na siebie wykonanie tego obowiązku. Sąd Najwyższy nie podziela też poglądu Sądu Okręgowego, że obwieszczenia dokonane przez Bank czyniły zadość wymaganiu określonemu w § 3 ust. 2 rozporządzenia. Przepis ten jednoznacznie stanowi, że wezwanie uprawnionych pracowników powinno być dokonane za pośrednictwem ogłoszenia w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym i dzienniku lokalnym oraz przez wywieszenie ogłoszenia w siedzibie spółki i we wszystkich jej zakładach lub oddziałach (mogło być także rozpowszechniane w inny zwyczajowo przyjęty sposób). Ustalenie, że ogłoszenie Banku ukazało się w „module ogólnopolskim dziennika Gazeta Wyborcza” oznacza, iż wymaganie zawarte w § 3 ust. 2 rozporządzenia nie zostało spełnione, bowiem ogłoszenia ukazały się w dwóch ogólnopolskich dziennikach, zamiast - jak tego wymaga przepis - zarówno w prasie ogólnokrajowej, jak i lokalnej. Uchybieniem „niezwłocznego” wezwania uprawnionych pracowników do składania oświadczeń było również wywieszenie komunikatu przez Bank w siedzibie jego oddziału w Ś. dopiero w dniu 3 sierpnia 2000 r., czyli po upływie ponad trzech miesięcy od wpisu do rejestru, na dwa miesiące przed upływem terminu przeznaczonego na złożenie oświadczeń (12 października 2000 r.).

Mimo tego, skarga powódki nie może być uwzględniona, bowiem nie podniesiono w niej skutecznego zarzutu przeciwko przyjętej przez Sąd odwoławczy ocenie o braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a nienależytym wykonaniem zobowiązania. W skardze powołano wprawdzie zarzut naruszenia odpowiedniego przepisu (art. 361 k.c.), ale w powiązaniu z innymi przepisami i z argumentacją dotyczącą nienależytego wykonania zobowiązania, a nie istnienia związku przyczynowego. W ogólności ocena istnienia związku przyczynowego może podlegać kontroli kasacyjnej w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 kwietnia 1997 r., I CKN 60/97, OSNC 1997 nr

11, poz. 173 oraz z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 166/01, LEX nr 146436), ale wymaga to odpowiedniego uzasadnienia takiej podstawy. Sąd drugiej instancji wykluczył istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy szkodą skarżącą, a działaniami Banku (choćby stanowiły one nienależyte wykonanie zobowiązania), a powódka tej oceny skutecznie nie podważyła. Skarżąca powołuje się w istocie na argumentację przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 sierpnia 2003 r., I PK 272/02 (OSNP 2004 nr 17, poz. 296). Nie dostrzega jednak istotnych różnic pomiędzy stanem faktycznym będącym podstawą orzeczenia w tej sprawie, a podstawą faktyczną rozpoznawanej sprawy. W sprawie, w której zapadł wyrok z dnia 22 sierpnia 2003 r. (I PK 272/02) ustalono bowiem, że wymagane przez prawo obwieszczenie wzywające do złożenia oświadczeń o nabyciu akcji zostało ogłoszone dopiero na 12 dni przed upływem terminu przewidzianego dla osób uprawnionych. W rozpoznawanej sprawie natomiast wymagane obwieszczenia prasowe oraz komunikat na tablicy ogłoszeń zostały dokonane odpowiednio na cztery i na dwa miesiące przed upływem terminu. Nadto zostało ustalone, że w tym czasie powódka na podstawie umowy zlecenia świadczyła pracę na rzecz pozwanego (była kasjerką w oddziale PKO BP SA w Ś.), mogła więc z łatwością dowiedzieć się o sposobie i terminie składania oświadczeń. Trafna jest więc ocena, że powódka nie dochowała należytej staranności w dbałości o swoje interesy. Nie da się bowiem racjonalnie uznać, że osoba zatrudniona w placówce prywatyzowanego banku nie dowiedziała się o sposobie i terminie składania oświadczeń o zamiarze nabycia akcji dlatego, że ogłoszenia o tym zostały dokonane z opóźnieniem. W szczególności dotyczy to obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w siedzibie oddziału pozwanego, które zostało dokonane z takim wyprzedzeniem, że zapewniało w dostatecznym stopniu realizację uprawnienia (o czym świadczy zwłaszcza to, że zostały one zrealizowane prawie przez wszystkich uprawnionych). Nieskuteczny jest też zarzut niezastosowania ogólnych norm zawartych w art. 11<sup>2</sup> k.p. i art. 354 k.c. Sąd drugiej instancji nie tylko - wbrew twierdzeniom skargi - nie ustalił, że w oddziale pozwanego Banku przyjęto zwyczaj informowania pracowników o prawie do objęcia akcji, ale odwrotnie ustalił, że takich indywidualnych zawiadomień (pouczeń) nie było i uznał, że pozwany nie miał obowiązku ich udzielania. Szkada po stronie powódki powstała więc z innych przyczyn niż zachowanie pozwanego (wskutek zaniechania powódki), co trafnie zostało uznane przez Sąd drugiej instancji jako niewykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego między szkodą, a niewłaściwym wykonaniem zobowiązania. Bierność pracownika w realiza-

cji uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji, który z własnej winy zaniechał terminowego zawarcia umowy o nabyciu tych akcji (złożenia oświadczenia o zamiarze nabycia akcji), wskutek czego jego uprawnienie wygasło, wyłącza dochodzenie odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., II PK 53/06, OSNP 2007 nr 23-24, poz. 350).

Z powyższych przyczyn, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., nie obciążając powódki kosztami postępowania kasacyjnego poniesionymi przez pozwanych na mocy art. 102 k.p.c.

=====